Babayaga Ojo, Kreator

Pierwszym krokiem do zdobycia władzy
jest zabicie w sobie siebie, by
nic nie krzyczało
spod przyrosniętej maski
Uważaj, uważaj, prawda kradnie spokój
prawda jest gorzka, wypij słodkie kłamstwo,
to co trujące
smakuje najlepiej
Idzie armia trupów bez imion
równym krokiem, lewa prawa lewa prawa lewa prawa marsz!
dzieci strachu, wielkiego kreatora
pustych chciał, martwych dusz!
Mów, co chcesz, ja mam swoją prawde
leż twarzą w błocie i nie spoglądaj w góre
skoro bisz się podnieść
to tchórzy im trzeba
Pięść zamiast słowa, dobrze znasz tę lekcj
nadmiar ambicji nie trafia do masy
po co ci serce
z serca nie ma chleba
Idzie armia trupów bez imion
równym krokiem, lewa prawa lewa prawa lewa prawa marsz!
dzieci strachu, wielkiego kreatora
pustych chciał, martwych dusz!
martwy, aby żyć
martwy, aby przetrwać
martwy i co z tego masz?
Idzie armia trupów bez imion
równym krokiem, lewa prawa lewa prawa lewa prawa marsz!
dzieci strachu, wielkiego kreatora
pustych chciał, martwych dusz!
Lewa prawa lewa prawa lewa prawa
lewa prawa lewa prawa lewa prawa marsz,
lewa prawa lewa prawa lewa prawa
lewa prawa lewa prawa lewa prawa marsz!